ROK III. 1933. NR. 2.

DELEGAT MINISTRA WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO DO SPRAW OCHRONY PRZYRODY
(KRAKÓW, LUBICZ 46)

KWARTALNY BIULETYN INFORMACYJNY

za pierwszy kwartał 1933 roku
(wydany 10 kwietnia 1933 r.)

A. USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I ZARZĄDZENIA WŁADZ PAŃSTWOWYCH.

a) Ustawy.

Ustawa z dnia 25 stycznia 1933 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami. (Dz. U. R. P. Nr. 10 z r. 1933).

Wprowadzone do rozporządzenia Prezydenta o opiece nad zabytkami, nowe ustępy umożliwiają skuteczniejszą ochronę zabytków przed wywiezieniem za granice Państwa.

Nowe ustępy, dodane do art. 21, ustanawiają opłatę stemplową za zezwolenie na wywóz, która zależnie od wartości zabytku waha się od 15% — 25% szacunku.

«Skarbowi Państwa przysługuje prawo przymusowego wykupu zabytku, zgłoszonego do wywozu na stałe...».

Nowy artykuł 43 a) wymienia jako cechy przedmiotu zabytkowego, między innemi, także charakter paleontologiczny.

b) Rozporządzenia i okólniki.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 9 listopada 1932 r. o przekazaniu wojewodom uprawnienia, zawartego w ustępie 2 art. 51 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem, oraz o uchyleniu mocy obowiązującej rozporządzenia z dn. 9 maja 1931 r. o przekazaniu wojewodom niektórych uprawnień Ministra Rolnictwa, wynikających z art. 51 wymienionego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. (Dz. U. R. P. Nr. 1 z r. 1933).

Art. 51 cytowanego rozporządzenia uległ zmianie o tyle, że uprawnienie decyzji zmiany co do trwania czasu ochronnego, zakazu lub pozwolenia na polowanie i t. p., przysługujące dotychczas Ministrowi Rolnictwa i Ref. Roln., zostaje przekazane wojewodom.

c) Komunikaty.

Komunikat Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych w Warszawie.

«W marcu b. r. Zakład rozesłał do wszystkich Nadleśnictw nowe kwestjonarjusze, dotyczące osobliwości i pomników natury. Kwestjonarjusze te, opracowane w formie tabelarycznej, ułatwiającej ich wypełnienie, w pierwszym rzędzie przeznaczone są dla Nadleśnictw, które w roku 1931 podały niekompletne informacje. O brakujących i koniecznych do uzupełnienia szczegółach zostały te Nadleśnictwa pouczone przez umieszczenie w odpowiednich rubrykach wysłanych im kwestjonarjuszy adnotacyj Zakładu.

Wszystkie Nadleśnictwa pozatem mają podać zmiany, jakie zaszły w stanie osobliwości i pomników, wykazanych w roku 1931, oraz wymienić nowostwierdzone objekty, godne ochrony.

W ten sposób Zakład spodziewa się uzyskać w roku bieżącym pełny materjał rejestracyjny objektów godnych ochrony na terenie lasów państwowych. Nawiązując do wydanych przez wszystkie Dyrekcje Lasów Państwowych zarządzeń w tej sprawie, Zakład zwraca się do Panów Nadleśniczych również tą drogą, prosząc o pełną i świadomą współpracę. Oznaczony w kwestjonarjuszach termin prekluzyjny może być przesunięty, jeżeli tylko wymagać tego będzie techniczna trudność zebrania całego materjału, do 1 maja».

Kierownik Zakładu:
Inż. Jan Hausbrandt.

B. PARKI NARODOWE, REZERWATY I POMNIKI PRZYRODY.

a) Parki narodowe.

1. Postępy w organizacji Parku Narodowego w Pieninach.

Z chwilą nabycia przez Państwo dóbr Czorsztyn i Krościenko, lwia część terenu Parku Narodowego w Pieninach stała się własnością Narodu. Pozostały jednak drobne enklawy włościańskie, nad wykupieniem lub zamianą których pracuje obecnie Dyrekcja

Naczelna Lasów Państwowych. Pomimo trudnych warunków, jakie stawiają właściciele enklaw, wykupiono dotychczas 71,64 ha enklaw, a o nabycie reszty, częściowo drogą wymiany, prowadzone są pertraktacje; zgóry jednak można powiedzieć, że realizacja tych zamierzeń wymagać będzie dłuższego czasu.

Organizacją prac naukowych na terenie Parku zajmie się specjalna Komisja Parkowa Pienińska, osobna dla polskiej, osobna dla słowackiej części Parku; w skład Komisji polskiej wchodzą: przewodniczący: W. Leśniewski, b. Wiceminister Rolnictwa; członkowie: Prof. W. Goetel, prof. M. Siedlecki, prof. J. Smoleński i prof. W. Szafer.

2. Sprawy Wielkopolskiego Parku Narodowego w Ludwikowie i Puszczykowie.

Ochrona Wielkopolskiego Parku Narodowego, znajdująca się obecnie w ręku Nadleśniczego, inż. Spławy-Neymana, postawiona jest na odpowiednim poziomie. Pomimo przeprowadzenia rurociągu z jeziora Kociołek do sanatorjum w Ludwikowie przez teren rezerwatu, ten ostatni nic nie ucierpiał. Planowane są pewne inwestycje, uporządkowanie terenu i właściwe traktowanie gospodarcze.

Uwagi powyższe odnoszą się do tej części Parku, która stanowi własność Państwa. Natomiast w lasach Fundacji Kórnickiej, stanowiących z rezerwatem ludwikowskim całość fizjograficzną, położenie przedstawia się mniej korzystnie. Jeszcze w ostatnich miesiącach zakładano czyste zręby w bezpośredniem sąsiedztwie rezerwatu, nie regulowano zupełnie sprawy wstępu do lasów, a nawet w poszczególnych wypadkach udzielano sprzedawcom, wydalonym z terenu parku, pozwoleń na zakładanie szpetnych kiosków. Na skutek przedstawień ze strony P. R. O. P. sprawą tą zajął się Zarząd Fundacji Kórnickiej i postanowił w zasadzie gospodarkę swą dostosować do gospodarki w lasach rezerwatu państwowego.

W związku z uchwałą, powziętą w styczniu przez Wydział P. R. O. P., ma być zwołana w Poznaniu konferencja przedstawicieli Fundacji Kórnickiej, Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych oraz Państwowej Rady Ochrony Przyrody celem bliższego omówienia organizacji rezerwatu i dostosowania gospodarki do potrzeb ochrony przyrody.

3. Projekt Poleskiego Parku Natury.

Wobec bliskiego ukończenia prac Biura Projektu Meljoracji Polesia i zbliżania się tem samem chwili rozpoczęcia właściwych robót meljoracyjnych, które w wielkim stopniu zmienią pierwotne oblicze Polesia, nadchodzi czas właściwy dla konkretnego postawienia projektu rezerwatu przyrodniczego, któryby zachował choć część pierwotnej przyrody poleskiej. Kwestję stosunku takiego rezerwatu do całokształtu prac meljoracji Polesia przedstawił w X roczniku «Ochrony Przyrody» prof. St. Kulczyński, dając szerokie tło naukowe i społeczne, nie określając jednak bliżej miejsca na Polesiu, gdzie przyszły park ma się znajdować. Sprawą wyboru tego terenu zajął się obecnie prof. Szafer. Sądzi on, że pewne zabytki przyrody martwej i żywej, jak np. niektóre jeziora, torfowiska wysokie, poszczególne miejsca występowania rzadkich gatunków zwierząt i roślin itp. mogą być dostatecznie ochronione na małej przestrzeni, a zatem ochrona ich nie przeszkadza wykonaniu robót meljoracyjnych. Wiele takich rezerwatów istnieje już na Polesiu. Jeżeli jednak chodzi o zachowanie krajobrazu poleskiego, złączonego z wielkiemi przestrzeniami torfowisk niskich — to staje się nieodzownem wyłączenie od meljoracji obszernego terenu. «Stosunkowo niskie bowiem położenie w sieci wodnej takich torfowisk», a także nadrzecznych puszcz olchowych, «sprawia, że ochrona takiego torfowiska zależy od zaniechania robót technicznych... także w jego dorzeczu». Jako teren dla projektowanego rezerwatu wskazuje prof. Szafer, zgodnie z opinją prof. Kulczyńskiego, obszar dorzecza rzek Lwy i Stwigi, prawobrzeżnych dopływów Prypeci, należący do Ordynacji Dawidgródeckiej. «Projektowany rezerwat zawiera w sobie zasadnicze elementy krajobrazu poleskiego w formie stosunkowo najlepszej i w zakresie najobszerniejszym. Tutaj zachowaną została najwspanialsza puszcza olchowa na Polesiu, zaś tereny nad Lwą... posiadają krajobraz nadrzeczny, przypominający bagna pińskie». Na terenie projektowanym reprezentowane są również oba typy torfowisk, a nadto dwa jeziora. Zachowały się tu wreszcie na niedostępnych ostrowach piękne lasy, a na tarasach Lwy, krajobrazy wydmowe o cennej roślinności stepowej. Stan zwierzyny na omawianym terenie jest pomyślny.

Po ogłoszeniu konkretnego projektu Poleskiego Parku, niewątpliwie zabiorą głos koła naukowe i czynniki zainteresowane bezpośrednio, t. j. Biuro Projektu Meljoracji Polesia oraz właściciel Ordynacji, ks. K. Radziwiłł.

b) Rezerwaty.

1. Rezerwat lasu cisowego w Kniaźdworze pod Kołomyją.

W lasach chłopskich, należących do wsi Iwanowce, znajdują się pnie cisowe z odroślami i miejscowym nalotem. Najcenniejsza kępa cisów zawiera 7 drzewek, 5—6 m wysokich, o średnicy 12—24 cm. Teren ten, wcinający się klinem w rezerwat cisowy w Kniaźdworze, wedle projektu Zakładu Doświadczalnego Lasów Państwowych, ma być wcielony do rezerwatu.

2. Kępa Radłowska[1]).

W związku z opracowaniem w b. r. nowego aparatu gospodarczego dla Nadleśnictwa Chylonia, sprawa należytego traktowania rezerwatu na Kępie Radłowskiej ma być odpowiednio ujęta: projektowane jest wytyczenie ścieżek, ustawienie tablic ostrzegawczych, uregulowanie obozowań i plażowania i utrwalenie punktów interesujących florystycznie. Wreszcie zmieniony będzie obszar rezerwatu ścisłego, którym objęty będzie cały pas nadmorski od Kamiennej Góry

---

[1]) Por. K. B. I. 1932, Nr. 4.

do Orłowa oraz języki jarów; reszta stanowić będzie rezerwat częściowy.

3. Uznanie «Prządek» koło Krosna za zabytek[1]).

Urząd Wojewódzki Lwowski, pismem L. AK. 1/57, z dnia 5. XI. 1932, uznał za zabytek grupę skał «Prządki» w Czarnorzekach, koło Krosna, motywując swe orzeczenie naukową i krajobrazową ich wartością. Ponieważ właściciel nie zgłosił sprzeciwu, orzeczenie stało się prawomocne.

c) Pomniki przyrody.

1. Ochrona otoczenia zabytków historycznych.

Urząd Wojewódzki Kielecki uznał jako zabytki podlegające opiece prawa ruiny zamku w Ojcowie (pismo: L. AK. 11/O/27/Ki/32) oraz dwór obronny w Korzkwi (pismo: L. AK. 11/O/28/Ki/32). Wraz z wymienionemi budowlami podlega ochronie ich otoczenie, a więc wzgórze zamkowe w Ojcowie w promieniu 80 m, licząc od zewnętrznych murów zamku i wzgórze, na którem stoi dwór w Korzkwi, w promieniu 100 m. Zwłaszcza wzgórze ojcowskie przedstawia dużą wartość krajobrazową, a także — ze względu na rozwijającą się na niem roślinność — naukową.

2. Ochrona starych drzew na Śląsku.

Urząd Wojewódzki Śląski uznał za zabytki, podlegające prawnej ochronie, 2 okazałe jesiony, rosnące na cmentarzu w Koszęcinie, pow. lubliniecki (pismo: Nr. O. P. VII. 10/6 Muz.) i dąb w Ruptawie, pow. rybnicki (pismo: O. P. VII. 10/4 Muz.), gdyż drzewa te są najroślejszemi przedstawicielami swego gatunku w danej okolicy. Nadto ochronie podlegają 2 małe cisy, znajdujące się przed kościołem w Sadowie, pow. lubliniecki (pismo O. P. VII. 10/5 Muz.).

3. Nowe stanowiska rzadkich roślin, podlegających ochronie.

Piękny okaz świerka wężowego został znaleziony w Białowieży przez inż. J. J. Karpińskiego. Charakter pokręconych wężowo, zwisających, a nawet płożących się gałęzi wskazuje na wymienioną formę *(f. virgata)*, jednak ogromnie długie gałązki drugiego rzędu, dochodzące do 1.20 m, nadają temu okazowi cechę indywidualną.

Nieznane dotychczas stanowiska azalji pontyjskiej podają w swej pracy K. Stecki i Cz. Jakubczyk[2]). Dwa z nich leżą poza granicami wołyńsko-podolskiej wyspy zasięgu azalji, a znajdują się w lasach majątku Chwojanka na pn. od Pustomyt (1 krzak) i w ndl. Czartorysk, leśn. Ośnickiem, między Sarnami a Kołkami, gdzie zarośla azalji zajmują powierzchnię około 10 arów, w podszyciu lasu sosnowo-dębowego. Dalsze stanowiska azalji, podane przez wymienionych autorów, leżą wewnątrz znanych granic zasięgu tej rośliny, a mianowicie: w lasach majątku Lado, w uroczyskach Chomytne i Zaberwecze; w lasach majątku Jelna, w uroczysku Podhaje i w sąsiedztwie folwarku Jelno; w Perestrańcu przy gajówce Perestraniec oraz na polu gajowego A. Łabęckiego; koło wsi Omelno; w ndl. Józefin, 20 km od Zasławia (obficie u stóp wydmy piaszczystej i w podszyciu lasu); w lasach majątku Wojtkiewicze, ndl. Ozdamicze, leśn. Wojtkiewicze; przy drodze z Wojtkiewicz do Sumit, $^1/_2$ km od futoru Korma; w lesie cerkiewnym, w uroczysku Sumity, na granicy państwowej, między słupami 1243 i 1244.

4. Ochrona zabytków przyrody nieożywionej.

Ochrona skały, zw. «Basztą Kmity» w Glinnem koło Leska.

W Glinnem koło Leska (2 km na pd.-wsch.), tuż przy szosie znajduje się na wyniosłem wzgórzu wystająca, nader malownicza skała, zwana «Basztą Kmity». Jeszcze za czasów austrjackich założono w pobliżu skały kamieniołom. Skoro zczasem z eksploatacją kamienia zbliżono się tuż pod basztę, powodując nawet z jednej strony poważne jej uszkodzenie, wtedy na skutek interwencji ówczesnego marszałka powiatowego, zaprzestano eksploatacji w bezpośredniem sąsiedztwie i przeniesiono kamieniołom w nieco dalsze miejsce. Jakkolwiek skała znajduje się pod opieką konserwatorską, to jednak obecnie kamieniołom podsuwa się znowu do niej. Ponieważ eksploatacja odbywa się przy pomocy materjałów wybuchowych, a sama baszta znajduje się z jednej strony bez oparcia, przeto wstrząsy skutkiem wybuchów mogą niebawem spowodować zawalenie się jej.

W związku z tem zwrócił się Komitet Lwowski P. R. O. P. dnia 16. I. 1933 do Pana Konserwatora z prośbą o wydanie zarządzenia, aby roboty eksploatacyjne nie podchodziły bliżej niż 50 m do skały. Jedynie wyznaczenie strefy granicznej zabezpieczy skałę przed zniszczeniem. Skała «Baszta Kmity», owiana legendą sięgającą czasów Kmity, jest cennym zabytkiem historycznym i przyrodniczym, wymagającym bezwzględnej ochrony. Parcela ze skałą jest własnością miasta Leska.

Na skutek tego Urząd Wojewódzki Lwowski polecił 21. I. 1933 r. Panu Staroście leskiemu wydanie zarządzenia, aby z robotami eksploatacyjnemi nie podchodzono bliżej do rzeczonej skały jak na 50 m.

Głazy narzutowe.

Urząd Wojewódzki Krakowski wydał akt uznania za zabytek (AK. 5/15/Kr/32) głazu narzutowego w Jaźwinach, pow. ropczycki. Jest to blok granitowy, około $5^1/_2$ m obwodu, wystający ponad ziemię na 75 cm, a zatem jeden z największych głazów morenowych u południowej granicy lądolodu.

Urząd Wojewódzki Śląski uznał za zabytki głazy narzutowe, znajdujące się przed kościołem w Sadowie, pow. lubliniecki (pismo: O. P. VII. 10/5. Muz.).

5. Sprawy ochrony i badania rzadkich gatunków zwierząt.

Żubry w Pszczynie. Na skutek wiadomości, że Zarząd Lasów księcia pszczyńskiego zamierza sprzedać jednego żubra do zwierzyńca w Dreźnie,

---

[1]) Por. K. B. I. 1932, Nr. 4 i O. P. rocznik XII.

[2]) Acta Soc. Bot. Pol. Vol. IX, Supplementum. 1932.

Urząd Wojewódzki Śląski zwrócił się o informacje do wspomnianego Zarządu. W odpowiedzi wyjaśniono, że rzeczywiście istnieje zamiar sprzedaży jednego byka, jednak nie do Drezna, lecz Międzynarodowemu Towarzystwu Ochrony Żubra we Frankfurcie nad Menem, które umieści żubra w Białowieży, celem odnowienia krwi tamtejszego stada.

Stan łosi na Czerwonem Bagnie pod Rajgrodem wzrósł do 9 sztuk wobec 5 istniejących w r. 1929-ym, w tem jest 6 sztuk dojrzałych, 2 dwuletnie i jedna jednoroczna. W jesieni poważnie zagrażały stadku łosi wilki, z któremi trzeba stale walczyć, nie chcąc dopuścić do wytępienia łosi i innej zwierzyny.

Badanie wyrozuba w Dniestrze. Kierownik pracowni rybackiej P. I. N. G. W. w Bydgoszczy, dr W. Kulmatycki otrzymał od Ministerstwa W. R. i O. P. zasiłek na badanie tego rzadkiego przedstawiciela fauny czarnomorskiej. Badania rozpoczęły się już na wiosnę b. r., t. j. w okresie tarła wyrozuba.

d) Niszczenie i straty.

1. Tępienie ptaków.

Pomimo wszelkich postępów, jakie w ciągu ostatnich kilku lat uczyniła w Polsce sprawa ochrony ptaków śpiewających i mimo ustawy łowieckiej, regulującej czas i sposób polowania na ptaki łowne — ciągle mamy do czynienia z tępieniem wielu gatunków ptaków, zarówno nie uznanych za zwierzynę łowną, jak i uznanych za taką. Akcja zapobiegawcza Władz Państwowych przychodzi zwykle zapóźno, t. j. w chwili kiedy sezon sprzedaży ptaków danego gatunku już minął, zresztą, przyznać należy, jest niezmiernie trudna, z powodu trudności wykazania niedozwolonego sposobu polowania.

Jako przykład takiej niezupełnie udanej akcji Władz administracji przytoczymy masową sprzedaż w sklepach w Warszawie kwiczołów i drozdów, łowionych — wbrew wyraźnym przepisom ustawy — w sidła, którą stwierdziła Centralna Sekcja Ochrony Ptaków przy Lidze Ochrony Przyrody w Polsce. Starostwo Grodzkie w Warszawie ustaliło, że łowione w sidła ptaki pochodzą z Nowego Targu, śledztwo przeprowadzone w Nowym Targu nie doprowadziło do wykrycia winnych, gdyż odnośne firmy twierdzą, że sprzedawały ptaki strzelane, specjalnych badań jednak w kierunku ustalenia sposobów polowania nie prowadziły. Pokazało się nadto, że handlem kwiczołami trudnią się także kupcy w Tarnowie, Nowym Sączu, Wadowicach i Kielcach. Starostwo w Nowym Targu zarządziło więc inwigilację odnośnych firm, tymczasem jednak sezon łowu kwiczołów minął.

W Katowicach — wbrew przepisom obowiązującej ordynacji łowieckiej — sprzedawane są w sklepach jemiołuszki, a w Krakowie na peryferjach miasta całe ulice zamieszkałe są przez ptaszników, którzy stale łowią ptaki śpiewające w najrozmaitsze sidła i potrzaski.

Przytoczone przykłady łamania przepisów ustawy znajdują swe — nie usprawiedliwienie — ale wytłumaczenie w chęci łatwego zysku, która niestety zawsze jeszcze jest ważnym czynnikiem działalności ludzkiej. W żaden sposób zrozumieć jednak nie można motywów «polowania» na kaczki, jakie w zimie uprawiają na północnych kresach «myśliwi», a przynajmniej osobniki uważające się za takich. Nie przekraczają oni przepisów ustawy łowieckiej, która pozwala polować w zimie na kaczki, lecz sposób polowania oburzyć musi każdego kulturalnego człowieka, a celem jest chyba tylko nasycenie chorobliwej żądzy mordu. Jak wiadomo kaczki gromadzą się w zimie na nielicznych niezamarzniętych oparzeliskach, gdzie wielkiemi gromadami żyją na bardzo małej przestrzeni. Otóż wspomniani «myśliwi», ubrani w białe płaszcze, podchodzą do upatrzonych oparzelisk i strzelają śrutem do gromady. Kaczki zrywają się dopiero po kilku strzałach, pozostawiając stosy sztuk rannych i zabitych, których nawet zabrać nikt nie próbuje, nie mogąc po cienkim lodzie zbliżyć się do nich!

Jedynym środkiem położenia kresu temu barbarzyńskiemu postępowaniu byłby ustawowy zakaz polowania na kaczki w zimie. Akcję w tym kierunku rozpoczął już Delegat Ministra W. R. i O. P. za pośrednictwem Ministerstwa W. R. i O. P.

C. Z DZIAŁALNOŚCI P. R. O. P.

1. Posiedzenie Wydziału P. R. O. P. odbyło się w Warszawie, dn. 29. I. 1933. Z pomiędzy różnych spraw, które na tem posiedzeniu omawiano, wyjmujemy niektóre, bardziej interesujące.

Plan wydawniczy Rady obejmuje w roku 1933 następujące wydawnictwa: 1) XIII rocznik Ochrony Przyrody, w którym będzie zarezerwowane specjalne miejsce dla potrzeb Lwowskiego Komitetu O. P., 2) Sprawozdanie z działalności Rady, 3) Kwartalny Biuletyn Informacyjny (w powiększonej objętości), a nadto wydawnictwa Komitetu Poznańskiego: 4) 4-ty zeszyt Wydawnictwa Regjonalnego; 5) Inwentarz zabytków przyrody Wielkopolski.

Poruszono wreszcie potrzebę wydania specjalnej broszury, którąby zawierała wyjątki ze wszystkich polskich ustaw, dotyczących ochrony zabytków sztuki i przyrody.

Postanowiono opracować projekt ramowy ustawy o ochronie ptaków niełownych, którego zasadą będzie ochrona wszystkich gatunków ptaków niełownych, a uznanie za szkodniki tylko pewnych gatunków i to lokalnie i czasowo.

Prof. Szafer przedłożył projekt udziału P. R. O. P. w kongresie ochrony przyrody w Londynie, który ma się odbyć w r. 1934. Omawiano także potrzebę udziału Rady w zjeździe Międzynarodowej Rady Łowieckiej, który odbędzie się w Polsce w r. 1934, oraz udziału w Międzynarodowym Kongresie Geograficznym mającym się odbyć w Polsce również w lecie roku 1934.

2. Nowe delegatury P. R. O. P.

Delegatami Rady zostali w ciągu ubiegłego kwartału mianowani p. p.: Dyr. Kazimierz Kul-

wieć w Toruniu, na pow. toruński; Dyr. Tadeusz Malicki w Zakopanem, na pow. nowotarski; prof. Sem. naucz. Kazimierz Szopa w Wymyślinie, poczta Skępe, na pow. lipnowski; mgr. Sabin Jasienicki, prof. gimn. państw. w Drohobyczu, na pow. drohobycki.

3. Z działalności Lwowskiego Komitetu P. R. O. P.[1]).

a. Dział Ochrony Przyrody na Wystawie Krajoznawczej we Lwowie. W związku z I. Wojewódzkim Zjazdem Krajoznawczym we Lwowie, urządzonym przez Oddział Lwowski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, odbył się w czasie od 2—9 kwietnia 1933 r. cykl odczytów i Wystawa Krajoznawcza.

W akcji tej wziął udział Komitet Lwowski Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Z zakresu ochrony przyrody wygłosili odczyty: dnia 2. IV. prof. dr Szymon Wierdak na temat: «Krajoznawstwo a ochrona przyrody». Dnia 6. IV. doc. Uniw. J. K. dr Roman Kuntze na temat: «Osobliwości fauny polskiej». Wystawa Krajoznawcza obejmuje także dział ochrony przyrody, zawierający eksponaty dotyczące zabytków przyrody znajdujących się na terenie województwa lwowskiego.

b. Dnia 15 lutego b. r. odbyła się w Państwowej Żeńskiej Szkole Zawodowej we Lwowie pogadanka ilustrowana przeźroczami na temat: «Kochaj przyrodę ojczystą». Prelegentem był z ramienia Lwowskiego Komitetu P. R. O. P. dr inż. Kazimierz Pilat. Pogadanka zebrała 65 uczenic. Tematem była przyroda Podola, Pokucia i Karpat Wschodnich (Czarnohora).

4. Ochrona Przyrody na XIV Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich. (Z działalności Poznańskiego Komitetu P. R. O. P.).

a) XIV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich odbędzie się w Poznaniu w dniach od 12—15 września 1933 r. Towarzyszyć mu będą zjazdy niemal wszystkich towarzystw naukowych lekarskich, przyrodniczych, rolniczych, leśnych, farmaceutycznych i innych, opierających się na naukach przyrodniczych. W ramach Zjazdu przewidziana jest również osobna sekcja ochrony przyrody, obrady której wypełnią: nadzw. zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody, doroczny zjazd Delegatów Ligi Ochrony Przyrody, otwarcie Parku Narodowego w Ludwikowie. W miarę potrzeby zorganizowane będą obrady specjalnych podsekcyj. Gospodarz sekcji ochrony przyrody prof. A. Wodziczko w Poznaniu, ul. Słowackiego 4—6, prosi o zgłaszanie referatów, wraz z krótkiem streszczeniem, nieprzekraczającem $^1/_3$ strony druku, najpóźniej do dnia 1 czerwca b. r.

b) Wystawa «Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna» odbędzie się w czasie od 12—30 września 1933 r. w Poznaniu w związku ze Zjazdem Lekarzy i Przyrodników Polskich i Zjazdem Lekarzy Słowiańskich. W obrębie działu przyrodniczego mieścić się będzie wystawa ochrony przyrody, w której pożądany jest udział pod hasłem ochrony przyrody najliczniejszych instytucyj, organizacyj i towarzystw, których działalność związana jest z wolną przyrodą. Komitet organizacyjny zwraca się do instytucyj i towarzystw naukowych, przyrodniczych, leśnych, ogrodniczych, myśliwskich, rybackich, turystycznych, krajoznawczych i pedagogicznych z apelem o wzięcie udziału w wystawie ochrony przyrody i zgłaszanie eksponatów (najpóźniej do 1 maja br.) pod adresem Okręg. Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu, ul. Słowackiego 4—6, który też udziela na życzenie wszelkich dalszych informacyj.

5. Ochrona roślinności i krajobrazu na terenie Wilna i okolicy. (Z działalności Wileńskiego Komitetu P. R. O. P.).

Idea ochrony przyrody znajduje coraz szersze zrozumienie w społeczeństwie wileńskiem. Ostatnio bardzo żywo sprawą ochrony krajobrazu na terenie miasta i okolicy zajęło się (w porozumieniu z Wileńskim Komitetem P. R. O. P.) Koło Miłośników Wilna i Wileńszczyzny. Między innemi liczni członkowie wymienionego towarzystwa podjęli się w charakterze inspektorów honorowych stałego czuwania nad całością zadrzewienia poszczególnych miejscowości pod Wilnem, posiadających większą wartość krajoznawczą. Tego rodzaju opieka jest objawem bardzo pożądanym, gdyż najczęściej projekty, związane z usuwaniem zadrzewienia, dochodzą zbyt późno do wiadomości publicznej, aby im można było skutecznie przeciwdziałać. Obok opieki nad zadrzewieniem okolic Wilna, Koło Miłośników Wilna posiada stałą komisję, której zadaniem jest informowanie Magistratu o najpilniejszych potrzebach w zakresie ochrony przyrody.

6. Współpraca P. R. O. P. z Instytucjami naukowemi i przyrodniczemi.

a) Muzeum Ziemi w Warszawie. Jedno z zadań współczesnego muzealnictwa polega na roztaczaniu opieki nad wszelkiego rodzaju dowodami rzeczowemi, zgromadzonemi w pracy naukowej. Musi więc ono objąć swym zakresem nietylko okazy ruchome, lecz również nie dające się oderwać od podłoża, jak n. p. źródła, skały, profile geologiczne, całe masywy górskie i t. p. Działalność przyszłego Muzeum Ziemi ma polegać na opiekowaniu się dokumentami geologicznemi, ich badaniu i uprzystępnianiu przy ich pomocy ogółowi wiedzy geologicznej. Takie ujmowanie sprawy wyprowadza pracowników muzealnych w teren nietylko w celu gromadzenia zbiorów, lecz czyni z nich pionierów należących do tych szeregów, w których pracują działacze ochrony przyrody.

Jako konkretny początek pracy, Muzeum Ziemi zamierza w najbliższym czasie wypracować projekt tablicy kamiennej, przeznaczonej do ustawienia przy jednym z zabytków przyrody w okolicach Warszawy. Projekt będzie przedstawiony do rozpatrzenia P. R. O. P. *St. M.*

[1]) Por. wyżej: Ochrona zabytków nieożywionych: Baszta Kmity.

b) Współpraca z Sekcją Propagandy i Ochrony Swojszczyzny, która powstała przy Radzie Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego polegać ma narazie — w myśl porozumienia z P. R. O. P. — na wzajemnem komunikowaniu sobie o postępach prac dotyczących ochrony przyrody, co w przyszłości doprowadzić winno do ściślejszych stosunków. Na początek Biuro P. R. O. P. przesłało do Sekcji Propagandy i Ochrony Swojszczyzny spis Komitetów P. R. O. P. oraz Delegatur zbiorowych i powiatowych.

c) Zakład Doświadczalny Lasów Państwowych, pozostający w stałym kontakcie z P. R. O. P., nadesłał wykaz objektów godnych ochrony, leżących w sąsiedztwie lasów państwowych. Wykaz ten obejmuje 28 drzew, 2 stanowiska czapli, 6 krajobrazów, 12 zabytków przyrody nieożywionej, wreszcie 75 zabytków historycznych i przedhistorycznych.

d) Współpraca ze Związkiem Harcerstwa Polskiego rozwija się pomyślnie. Świeży tego dowód stanowi wprowadzenie specjalnego działu, poświęconego ochronie przyrody w organie Głównej Kwatery Harcerzy, p. t. «Harcmistrz». — W «Kronice Harcerskiej na dzień 22 marca 1933 r.», nadanej przez warszawską rozgłośnię Polsk. Radja, spotykamy ustęp następujący: «Szósty punkt prawa harcerskiego mówi: harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać. Realizując ten punkt prawa, Komenda Chorągwi Mazowieckiej ogłosiła konkurs na dożywianie ptaków i budowę gniazd ptasich, podczas zimy 1932/33. Konkurs ten wzbudził bardzo żywe zainteresowanie w szeregach młodzieży harcerskiej, a nawet wśród starszego społeczeństwa, czego najlepszym dowodem są meldunki o ilości zbudowanych gniazd i ilości stacyj dożywiania». Ostateczne wyniki konkursu będą podane później.

D. Z NOWEJ LITERATURY.

Deuxième Congrès International pour la Protection de la Nature. (Paris, 30 juin — 4 juillet 1931). Procès-verbaux, Rapports et voeux publiés sous la direction de A. Gruvel par Charles Valois et G. Petit avec le concours de MM. les Secrétaires de Section. — Paris, Société d'Editions Géographiques, Maritimes et Coloniales, 184, Boulevard St.-Germain (VI-e). 1932.

(Drugi Kongres Międzynarodowy Ochrony Przyrody. (Paryż 30 czerwca — 4 lipca 1931). Protokoły, sprawozdania i uchwały ogłoszone pod kierunkiem A. Gruvel'a przez Ch. Valois i G. Petit, przy współpracy pp. Sekretarzy Sekcyj. — Paryż, Towarzystwo Wydawnictw Geograficznych, Morskich i Kolonjalnych, 1932) — 584 stron druku, 16 tablic cynkograficznych, nadto piękny rysunek na okładce. Książka wydana w formie dużej 8-ki, niezwykle starannie i gustownie, dzieli się na następujące części: Wstęp; Część I Organizacja Kongresu; Część II Prace Kongresu, rozdział 1. fauna, rozdział 2. flora, rozdział 3. gleba i podglebie, rozdział 4. ochrona przyrody wogóle; Część III Uchwały Kongresu; Część IV Przyjęcia, Bankiety, Wycieczki. — Odkładając do następnych numerów Biuletynu omówienie interesujących nas rozdziałów, zaznaczymy narazie, że w omawianem dziele znajduje się 6 referatów polskich, mianowicie prof. Siedleckiego, prof. Szafera, prof. Smoleńskiego, prof. Hryniewieckiego i dwa referaty prof. Goetla. Pierwszy z wymienionych referatów umieszczony jest w rozdz. 1. Prac Kongresu, pozostałe w rozdziale 4, poświęconym zagadnieniom wspólnym.

K. Kowalski: Ochrona Tatr i Ochraniarze — Kraków 1933, str. 14. — Jest to mała broszurka, wykazująca braki i niedociągnięcia w organizacji ochrony przyrody na terenie Tatr, wyrażające się zbytecznemi, zdaniem autora, a szpecącemi krajobraz inwestycjami (n. p. nowa droga do Zmarzłego Stawu pod Zawratem!). Politykę P. T. T. nadmiernego udostępniania Tatr uważa autor za szkodliwą i wysuwa projekt tymczasowego założenia rezerwatów ścisłych w dolinie Pańszczycy, Wachsmundzkiej i Buczynowej oraz na otaczających szczytach.

H. Gąsiorowski: Przewodnik po Beskidach Wschodnich. Tom drugi. Pasmo Czarnohorskie. Książnica-Atlas, Lwów—Warszawa, str. VII — 560, 4 mapy, 3 panoramy. — Przewodnik ten, którego tom drugi ukazał się przed tomem pierwszym, różni się od innych wydawnictw tego typu znacznie szerszem potraktowaniem strony przyrodniczo-krajoznawczej i ochroniarskiej. Osobny rozdział poświęcił autor Huculszczyźnie, przedstawiając wszechstronnie kraj i jego ludność oraz zagadnienia gospodarki rolniczej, pastwiskowej, leśnej i t. d. Wszystkie właściwości ludności huculskiej winny być starannie pielęgnowane, nietylko jako «zabytek», ale niemniej jako wartość ekonomiczna, bardzo wartościowa z punktu widzenia turystyki. Oryginalnym jest «kalendarzyk huculski», w którym autor zestawił liczne uroczystości ludowe na Huculszczyźnie oraz słowniczek wyrazów huculskich. Autor opracował nietylko polską część Beskidów Wschodnich, lecz — choć w postaci nieco krótszej — uwzględnił także południowe stoki, leżące w granicach konwencyjnego pasa turystycznego.

J. Dylewski. Lis. Monografja Myśliwska. Warszawa 1932. Nakładem Miłośników Łowiectwa. 112 str. 1 tabl. i rysunki w tekscie. — Bardzo żywo napisana i niezwykle ładnie wydana książeczka przedstawia dole i niedole życia lisiego, które autor poznał znakomicie z własnych obserwacyj istotnego miłośnika przyrody i myśliwego. Odczuwa się tendencję zaprzestania zawziętego tępienia lisa, uprawianego dotychczas przez wielu myśliwych. A jednak... cały rozdział zajmuje się «sposobami tępienia» lisa. Autor zastrzega: «cały ten rozdział powstał... dzięki Wydziałowi Wykonawczemu Centralnego Związku Polskich Stowarzyszeń Łowieckich», i zaznacza, że wahał się czy rozdział ten pisać! Wahanie zupełnie uzasadnione.

Prof. Dr Władysław Szafer,
Delegat Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do spraw ochrony przyrody.

Kraków — Druk W. L. Anczyca i Spółki.